

Dzieje Słowian i świata na tle religii – 20

21 kwietnia 2022

Ariowie-Słowianie po drugim potopie

Po drugim potopie, który miał miejsce 8,3 tys. lat p.n.e. życie na Ziemi odbudowało się. Obszary Eurazji, od zachodniej, północnej i środkowej Europy przez Bałkany po północną i środkową Azję, oraz od Mezopotamii i Iranu po zachodnie Indie zasiedlała w większości ludność aryjsko-słowiańska. Zachodnie i południowe obszary Europy zasiedlała w większości ludność baskijsko-galijska.

Wiele społeczności Ariów-Słowianin w Europie jak i podobnych im w Azji Środkowej, w Iranie i Indiach przetrwało wszystkie wcześniejsze kataklizmy jakie nawiedziły ziemię. Ariowie-Słowianie w Europie stanowili ludność genetycznie i językowo podobną z Ariami-Słowianami Indoscytami w Azji Środkowej oraz Południowej, od Iranu po Indie.

W Grecji i Anatolii odbudowała się ludność, grecko-ormiańska, a w północnym Kanaanie i Fenicji, czyli Syropalestynie, ludność celtycka, ludy te zamieszkiwały przed Potopem starożytną Jonię. Na terenach Syrii, Asyrii, Babilonu i Sumeru zamieszkiwała ludność aryjsko-słowiańska.

Rasa biała słowiano-aryjska wywodząca się z Hiperborei około 112 tys. lat temu migrowała na tereny obecnej Syberii i dalej do dolin Indusu i Saraswati, Iranu, Europy, Sumeru, Egiptu i Etiopii z utworzeniem tam wszystkich wymienionych cywilizacji.

Ariowie-Słowianie należący wcześniej do Imperium Ujgur-Gobi a później do I i II Imperium Ramy odbudowali strukturę i organizację Ariów w Eurazji, z centrum północnym – uralsko-ałtajskim i południowym – irańskim. Iran starożytny nazywał

się Airyan (Ziemia Ariów), a najstarsza nazwa Iranu to Ariyaramna (Ziemia Ariów Ramy).

W trakcie odtwarzania struktur słowiano-aryjskich w Azji Środkowej doszło do wojny ze starożytnymi Chinami, rasą żółtą. Wojna ta zakończyła się zwycięstwem Słowian. W roku 5508 p.n.e. doszło do zawarcia pokoju Słowian z Chinami. Wydarzenie to dało początek datowania nowej ery słowiańskiej, od tego czasu zaczęto liczyć nowy rok słowiański od Stworzenia Świata (Pokoju) w Gwiazdnej Świątyni (SŚGŚ), tak nazwano wydarzenie związane ze zwycięstwem i zawarciem pokoju. Nazwę Gwiazdna Świątynia nosił rok wg słowiańskiego Kalendarza, w który został zawarty ten pokój. Wojna słowiańsko-aryjska z rasą żółtą została opisana runami słowiańskimi w „Aweście Weda”. „Awesta” została spalona przez Aleksandra Macedońskiego w III wieku p.n.e. w wyniku manipulacji i podżegania przez „czarnych” kapłanów egipskich (faryzeuszy).

Kolebką pradawnej cywilizacji aryjsko-hiperborejskiej był nieistniejący obecnie kontynent Hiperborea, leżący ongiś w miejscu dzisiejszej Arktyki. Historia Hiperborei ma swoje odbicie w historyczno-religijnych tekstach hinduskich, irańskich i greckich. Starożytni historycy pisali, że w Hiperborei Słońce nie zachodzi przez pół roku, klimat jest łagodny, ludność nie wie, co to są choroby, niezgoda, wrogość między ludźmi. Tamtejsi mieszkańcy byli rozumni i sprawiedliwi, wydoskonaleni w naukach i rzemiosłach, posiadali cudowne bronie i aparaty latające. Po migracji Słowiano-Aryjczyków z Hiperborei na Syberię a później do północnej Europy antyczni historycy lokalizowali Hiperboreę w północnych regionach Eurazji.

Dowody archeologiczne nawiązują do historii zapomnianej rasy Aryjskiej z przed ponad 100 tys. lat. Ludzi mieszkających w rejonie Arktyki, w tym czasie strefy umiarkowanej a następnie migrujących na południe do Azji Środkowej, ze względu na zmiany klimatu. Tam, na ziemi-raju mędrcy Aryjczycy dali podstawę uralско-ałtajskiej aryjsko-słowiańskiej rasie, która

ewoluowała przez tysiąclecia wzbogacając zasoby pierwotnej ludności poprzez rozwój kosmologii i politycznych struktur. Dała podwaliny naszej współczesnej cywilizacji, migrując po całej Ziemi.

„Wedy” opisują, że w centrum Hiperborei, pośrodku Asgardu, pod północnym biegunem nieba, pod Gwiazdą Polarną, kiedyś istniała święta Góra Meru. Na jej szczycie Słowiano-Aryjczycy zbudowali ogromną Świątynię Mandala. A symbolem na samym szczycie świątyni, była nasza galaktyka, Droga Mleczna, przedstawiona w symbolu swastyki.

Przykładem świątyni jaką zbudowali Słowiano-Aryjczycy na górze Meru jest miasto Arkaim – Miasto Swastyka (miasto Mandala) położone na południowym Uralu w pobliżu rosyjskiego miasta Czelabińsk na Syberii. Jest to starożytna słowiano-aryjska horyzontalna świątynia i super-obserwatorium. Okres jego budowy datowany jest na około 5 tys. lat p.n.e., a nieoficjalnie na sprzed 12 tys. lat p.n.e.

Arkaim jest warownym miastem zbudowanym na zasadzie kręgów o średnicy 170 i 85 metrów wokół centralnego placu, z 60 domami wybudowanymi w obrębie murów obronnych; 35 między murami a 25 w kręgu. Do środka prowadzą cztery misternie skonstruowane przejścia. Budynki są ogromnych rozmiarów i niesamowicie precyzyjne w astronomicznych proporcjach i wielkościach.

Było to obserwatorium, twierdza administracyjna oraz centrum religijne. Osada z epoki neolitu i brązu, była współczesna cywilizacjom; Vinča/Vinci i cucuterni-trypolskiej z 5,5 tys. lat p.n.e., oraz późniejszym; egipskiej, helladzko-minojskiej, mezopotamskiej, Doliny Indusu. Prace wykopaliskowe, odkryły dwadzieścia kolejnych grodzisk i nekropolię w Dolinie Arkaim. W tamtym rejonie odkryto też najstarszy znany piec do wytopu miedzi.

Arkaim jest jednym z historycznych słowiano-aryjskich miast trojańskich zbudowanych na zasadzie trzech koncentrycznych

murów obronnych lub kanałów. Miasta te przeszły do historii jako neolityczne ośrodki mądrości i siedziby starożytnych bogów-królów. Zbudowana przez Słowiano-Aryjczyków Troja w Azji Mniejszej, którą grecki król Agamemnon zniszczył podczas wojen trojańskich, była zbudowana na tej samej zasadzie kręgów. Ale Arkaim był starszy od Troi opisanej w Iliadzie Homera. Arkaim jest również starszy niż zbudowany z wałów ziemnych otaczających zespół kamiennych kręgów Stonehenge.

Znajduje swój prototyp w Atlantydzie Platona z jej trzema koncentrycznymi kręgami kanałów. A także w legendarnym Electris, hiperboreańskim mieście gdzie mówiło się, że zostało zbudowane pod Gwiazdą Polarną przez boga mórz Posejdon.

Na Ałtaju, w regionie Górnej Szorii, zlokalizowano także cyklopowe budowle, mury mające u podstaw 12 metrów szerokości, wznoszące się na wysokość do 60 metrów, a złożone z idealnie do siebie dopasowanych bloków z czerwonego i szarego granitu, każdy z nich waży od kilkuset do 2 tysięcy ton. A całość jest ulokowana na ściętym szczycie góry wysokiej na tysiąc metrów. Budowla została wykonana przed tysiącami lat przez Słowiano-Aryjczyków z Hiperborei. Dziś wykonanie takiej budowli z takiego budulca byłoby niemożliwe.

Na półwyspie Kola znaleziono pod ziemią olbrzymie sztuczne labirynty o trudnym do określenia przeznaczeniu, liczące sobie kilka tysięcy lat. Ich twórcami byli Hiperborejczycy; są pozostałością po starożytnej cywilizacji hiperborejskiej i jej tajemnej wiedzy. Na obszarze środkowej Azji odkrywano są mumie białych Aryjczyków, przykładem jest znana mumia Tocharska odkryta na pustyni Taklamakan, w skrzyni, na której widać swastykę (aryjski symbol naszej Galaktyki).

Na obszarach środkowej i północnej Eurazji odkryto szereg zadziwiających budowli i artefaktów świadczących o istnieniu tam Cywilizacji słowiano-aryjskiej. Zachowały się podania o tajemniczej Krainie Północy, zwanej Szambala, „Państwo Boże”, które niektórzy umieszczają w Tybecie, inni w górach Ałtaju,

Pamiru czy Zabajkala, a jeszcze inni – na północnych terenach Europy; Danii, Norwegii, Szwecji czy Polskiego Pomorza.

W Arkaim prawdopodobnie przechowywane były także słowiano-aryjskie „Wedy”. Podawane jest, że „Wedy” przechowują i chronią kapłani – strażnicy starożytnej mądrości, przy słowiano-aryjskich chramach (świątyniach) Staroruskiego Inglistycznego Kościoła. Nigdzie nie określono dokładnego miejsca ich przechowywania, ponieważ słowiańską dawną mądrość, ciemne siły starały się zniszczyć przez ostatnie dwa tysiące lat. Teraz kończą się czasy panowania tych sił i strażnicy „Wed” zaczęli tłumaczyć je na język ruski i publikować.

W starożytności u słowiano-aryjskich narodów istniały cztery podstawowe pisma – wg liczby podstawowych rodów białej rasy. Najstarsze z zachowanych dokumentów, są „Santi Wedy”, zapisane starymi h’aryjskimi runami nazywane także runikami, istnieje także nazwa karuna. Ta stara forma pisma nie zniknęła w otchłani wieków tak, jak inne starożytne alfabety świata, nadal pozostaje podstawową formą pisma u kapłanów Staroruskiej Cerkwi Inglistycznej. Aby h’aryjska runiczna forma zapisu zachowała się dla naszych potomków i by stara mądrość nie zaginęła w otchłani czasu jest nadal wykładana i przekazywana z pokolenia na pokolenie.

W czasach starożytnych na bazie h’aryjskich run powstały pisma dalekowschodnie, jak chińskie, japońskie i inne, a także pismo egipskie. H’aryjskie runy razem z runami słowiano-aryjskich rodów stały się główną bazą dla stworzenia uproszczonych form zapisu wielu starych alfabetów takich jak: stary sanskryt, pismo klinowe, dewanagari, skandynawsko-celtyckie runy. Stały się także podstawą wszystkich współczesnych alfabetów świata: indyjskiego, fenickiego, arabskiego, greckiego, cyrylicy i etruskiego – łaciny. To nie Cyryl z Metodym wymyślili nowe słowiańskie pismo – cyrylicę, oni tylko użyli jeden z jego dogodnych wariantów (poniżej słowiańska głagolica, z której pojedyncze litery trafiły do cyrylicy – przypis WM).

Eksodus Ariów-Słowian z Hiperborei a później migracja z Syberii na południe stanowi w oczach współczesnej nauki fakt niepodważalny. Część z nich osiadła na terenie Hindustanu, Iranu, Mezopotamii i Azji Mniejszej, inna – na południu Europy w tym na Bałkanach. Później, po kolejnych tysiącach lat, gdy klimat na Północy ponownie się ocieplił, nastąpiły także fale cofające się, reemigracje ludności aryjskiej. Przy czym jedni Ariowie udali się na północ Europy, dokąd ciągnęła ich pamięć genetyczna. Drudzy zakorzenili się w Europie Środkowej, oraz na Uralu, Ałtaju, Syberii i Czarnomorzu, dając początek przede wszystkim ludom słowiańskim i bałtyckim, których języki, podania i wierzenia są uderzająco podobne do indyjskich.

W VII – IV tysiącleciu p.n.e. na olbrzymich połaciach Eurazji i tak zwanego Wielkiego Stepu, rozciągającego się od Dunaju, Renu, Łaby i Wisły na zachodzie, Skandynawii na północy, do Syberii, Uralu, Mongolii, Północnych Chin i Jakucji na wschodzie i Oceanu Indyjskiego na południu kształtowała się cywilizacja, tworzona przez liczny superetnos obdarzony niezwykłą energią kulturotwórczą. Ziemie te nazywane były Arianą.

Na terenie południowego Uralu archeolodzy znajdują ogromną ilość rozmaitych wyrobów i doskonałych narzędzi, produkowanych tu na masową skalę w trzecim i drugim tysiącleciu p.n.e. Z charakteru zaś tej kultury materialnej i jej wysokiego poziomu technologicznego wnioskować można, że musiały być wynikiem, co najmniej paru tysięcy lat poprzedzającego rozwoju cywilizacji. Źródła pisane z drugiego tysiąclecia p.n.e. nazywają ich Ariami, a sam kraj Arianą/Arjanam.

Dowody archeologiczne ujawniają prehistoryczną przeszłość Uralsko-Ałtajskich narodów. Są konkretnym dowodem na istnienie Uralsko-Ałtajskiej słowiano-aryjskiej cywilizacji z centrum położonym na skrzyżowaniu Azji i Europy, ważnego regionu w tworzeniu złożonych społeczeństw Aryjczyków. Cywilizacja ta istniała w korytarzu Eurazji na długo zanim ukształtowali się obecni Indoeuropejczycy. Należy pamiętać, że nazwa Ur-Al była

znana na długo przed słowami sumeryjskimi (Ur, Al, El, An) i pojawiły się na sumeryjskich tabliczkach glinianych z tak zwaną „pierwszą” sumeryjską słowiano-aryjską cywilizacją ludzką.

W piątym tysiąclecie p.n.e. lud ten był już zdolny do zakładania dobrze zorganizowanych kultur, księstw i cywilizacji, jak kultury-cywilizacje Vinca i trypoliska, a później inne w Europie, księstwo Harappanów w północno-zachodnich Indiach, kultura Majkopska na północnym Kaukazie, cywilizacje Iranu i Elamu na południu Iranu, cywilizacja Sumeru, państwo Hetytów, państwa Etrusków i Filistynów. Zaczęli spisywać pismem vincańskim na Bałkanach i klinowym w Elamie i Sumerze pierwsze spisy inwentarza i transakcje finansowe, a następnie teksty filozoficzne, historyczne, teologiczne, medyczne, poetyckie. Obydwa alfabety oparte zostały na runach słowiańskich.

Ariowie posiadli sztukę wytapiania metali, wynaleźli proch, skonstruowali wozy bojowe na kołach ze szprychami, uprawiali rolę, udomowili dzikiego konia. Te, jak też mnóstwo innych wynalazków dokonanych przez Ariów (Aryjczyków), trafiały z biegiem stuleci razem z wędrownkami ludów aryjskich nie tylko do Chin, Indii i Mongolii, ale także do Azji Mniejszej, Śródziemnomorza, Egiptu i Europy Zachodniej. W kręgu tejże cywilizacji wynaleziono także rzeczy codziennego użytku, jak spodnie, koszule, skórzane buty z cholewami, żelazne sierpy i uzdy dla koni, oraz widelec i nóż do spożywania posiłków.

Ariowie-Słowianie byli Protoindoeuropejczykami, którzy dali początek dziesiątkom późniejszych narodów. Ariowie – Hiperborejczycy są w części tożsami także z mieszkańcami legendarnej Atlantydy, którzy posiadali olbrzymią wiedzę w różnych gałęziach nauki i technologii.

Słowianie przewyższali pod względem kultury i ucywilizowania zarówno Celtów, jak i Teutonów (Gotów), którzy swoją wiedzę i osiągnięcia przejęli od Ariów-Słowian. Olbrzymi sakralny

kompleks słowiański Arkona na Rugii był tak wpływowy, że płaciły mu daninę wszystkie okoliczne królestwa, przez parę tysięcy lat, na przełomie starej i nowej ery.

Pradawny etnonim „Aria” z reguły bywa interpretowany jako „szlachetny”, „dostojny”, „zajmujący wysokie położenie”, ale też jako „nasz”, „swój”, przeciwstawny obcemu. Była to więc samonazwa etnosu świadomego swego znaczenia, siły i wartości. Przez szereg stuleci rzeczownik „Aryjczyk” czy przymiotnik „aryjski” znajdowały się w normalnym, powszechnym obiegu naukowym.

Istnieje punkt widzenia, prezentowany przez szereg poważnych uczonych, że rasa aryjska z Wielkiego Stepu była twórczynią niemal wszystkich fundamentalnych osiągnięć cywilizacyjnych, w tym wynalazków technicznych i technologicznych, wszystkich sztuk, w tym architektury, rzeźby i muzyki.

Ariowie byli pionierami rolnictwa, jak też mistrzami w selekcji roślin i hodowli zwierząt udomowionych. Ich niezamordowanym pracom selekcyjnym towarzyszyły magiczne zabiegi kapłanów, którzy wspomagali hodowców w ich usiłowaniach.

Aryjczycy nie tylko wyhodowali szereg ras koni, krów, owiec, kóz, świń, psów, kotów, ale i na terenie Indii udomowili słonie. Ujawnione zaś w ciągu tysięcy lat badań i obserwacji prawidłowości genetyczne, zostały przez nich następnie wykorzystane także w celu doskonalenia rasy ludzkiej. Proces ten rozpoczęli ponoć przed około ośmioma tysiącami lat, o czym świadczą znaleziska archeologiczne m.in. na terenie południowego Uralu. Ariowie dbali skrupulatnie o czystość rasową, kategorycznie nie dopuszczali (przez odpowiednie wychowanie młodzieży i przez przepisy prawa) do jakichkolwiek poufałych kontaktów między sobą a innymi rasami.

Od samego początku Ariowie cenili cnotę żołnierskiego męstwa. Młodzieniec, który nie został przez rok przeszkolony wojskowo,

nie miał prawa do założenia rodziny. Uważali, że w sztandarach wojskowych żyją duchy przodków, które opiekują się żywymi. Dlatego umieszczali na nich wizerunki drakonów, orłów, barsów, gryfów, wilków, oraz równoramienne krzyże. O tych ostatnich sądzono, że ich wizerunek chroni przed chorobami i innymi nieszczęściami. Strata sztandaru w walce pociągała za sobą rozproszenie danego rodu, ułusu czy oddziału. Przestawał on po prostu istnieć.

Zwyczaj walki pod sztandarem przetrwał tysiąclecia i także obecnie we wszystkich armiach świata sztandar pułku czy dywizji stanowi świętość, dla ratowania której żołnierze i oficerowie gotowi są poświęcić życie. Najwyższym orderem wojskowym wojsk aryjskich był żelazny krzyż równoramienny (zwany obecnie „maltańskim”) z wizerunkiem kręgu słonecznego pośrodku, odnajdywany w wykopaliskach sprzed ponad 2,6 tys. lat.

Szczególnym uszanowaniem i opieką otaczano w kulturze Ariany filozofów, spisujących w odosobnionych klasztorach swe dzieła; uważano ich za najcenniejszy skarb narodu, za kustoszów mądrości, spływającej na ziemię z wiecznego błękitnego nieba, jako z przestrzeni duchowej.

Jeśli idzie o duchowość i intelekt, Ariowie wyznawali pierwotnie wyłącznie „młodzieńczy” kult siły fizycznej, walki i zwycięstwa. Według ich wierzeń życie było ciągłym odradzaniem się nieśmiertelnej duszy w coraz to nowym ciele, niebawem bowiem po śmierci poprzedniego ciała – jak uważano – przenosi się ona do embrionu dopiero poczynanego w klanie rodzinnym dziecka i rozpoczyna nowe życie na ziemi wśród rodaków.

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Stan Rzeczy

Źródło: WolneMedia.net